

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXI Wydział Pracy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Rzewuska
Sędziowie:	SO Ewa Wronka SR del. Krzysztof Kopciewski (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Walczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 czerwca 2019 r. w Warszawie

sprawy z powództwa P. C.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla (...). Warszawy VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie

z dnia 29 stycznia 2018 roku sygn. akt VII P 1798/16

1. oddała apelację;
2. zasądza od P. C. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1350 (tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Ewa Wronka Bożena Rzewuska Krzysztof Kopciewski

Sygn. akt XXI Pa 407/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 grudnia 2016r. (data nadania) skierowanym przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. (dawniej działającej pod firmą: (...) Grup S.A. z siedzibą w W.) powód P. C. wniósł w nagłówku pozwu „o wypłatę ekwiwalentu za niezrealizowanie benefitu - samochód służbowy za 2012 rok”, a w pkt 1. pozwu o „wypłatę pakietu motywacyjnego za 2012 rok w kwocie 30.000,00 zł” wraz z ustawowymi odsetkami od momentu należnej wypłaty z tytułu obowiązków pracodawcy do dnia zapłaty, zwolnienie powoda z kosztów sądowych w tym kosztów wpisu sądowego od pozwu oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu powód wskazał, iż strony były związane umową o pracę z dnia 9 lutego 2011 roku na warunkach wynikających z porozumienia z dnia 19 stycznia 2011 roku. Na mocy w/w porozumienia w sprawie współpracy strony zawarły umowę

o pracę na stanowisku Dyrektora Spółki. Niniejsza umowa składała się z trzech umów a mianowicie: z umowy o pracę z dnia 9 lutego 2011 roku na stanowisku Inspektora, umowy o zarządzanie (kontrakt menadżerki) z dnia 9 lutego 2011 roku oraz umowy o pracę na stanowisku Dyrektora z dnia 9 lutego 2011 roku. Zakres czynności, stanowisk, miejsca pracy oraz składniki wynagrodzenia zostały określone w „Porozumieniu o współpracy” z dnia 19 stycznia 2011 roku. Powód wykonywał pracę na stanowisku Dyrektora Spółki z jednoczesnym świadczeniem pracy na terytorium Federacji Rosyjskiej. W pozwie powód oświadczył, że miał nie wykonywać i nie wykonywał żadnych zadań związanych z pracą na stanowisku Inspektora. P. C. zostało wskazane miejsce pracy w M., z tego tytułu otrzymał bilety lotnicze i wynajęto mu mieszkanie w M.. Powód złożył wniosek o zwolnienie z ponoszenia kosztów sądowych (pozew – k. 2-21).

W odpowiedzi na pozew strona pozwana spółka, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniosła o oddalenie powództwa w całości, jako niezasadnego z uwagi na fakt, iż stron nie łączyła umowa o pracę. Ponadto, pozwana spółka wniosła o zawieszenie postępowania w sprawie, do czasu prawomocnego zakończenia toczącego się przed Sądem Okręgowym w Warszawie, XXI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postępowania o sygn. akt XXI Pa 780/16, pomiędzy tymi samymi stronami o odszkodowanie oraz ustalenie istnienia stosunku pracy. Strona pozwana podniosła, że powód w swoim pozwie nie sprecyzował okoliczności faktycznych uzasadniających jego żądanie, ograniczając się tylko do wskazania umów zawartych pomiędzy stronami, w związku z powyższym pozwana nie ma możliwości merytorycznego ustosunkowania się do żądania powoda (odpowiedź na pozew – k. 46-56).

Postanowieniem z dnia 12 lutego 2017 roku Sąd oddalił wniosek powoda o zwolnienie kosztów sądowych traktując go jako przedwczesny albowiem z akt i twierdzeń powoda nie wynikało, aby powód jakiegokolwiek koszty na rzecz Sądu poniósł (postanowienie k. 31).

Na podstawie art. 177§1 pkt 1 kpc Sąd w dniu 22 kwietnia 2017 roku zawiesił z urzędu postępowanie w sprawie, mając na uwadze, iż wynik postępowania będzie zależał od sposobu prawomocnego zakończenia sprawy o ustalenie istnienia stosunku pracy w sprawie o sygn. VII P 2248/13 (postanowienie – k. 57).

W dniu 07 września 2017 roku Sąd wydał postanowienie o podjęciu zawieszzonego postępowania oraz skierowaniu stron procesu do mediacji (postanowienie – k. 76).

Pismem z dnia 29 września 2017 r. (data nadania) pozwana spółka nie wyraziła zgody na przeprowadzenie mediacji, a w konsekwencji również zgody na zapoznanie mediatora z aktami sprawy, uznając tę czynność za bezprzedmiotową w świetle nie przeprowadzenia mediacji (pismo – k. 94-95). Takie samo zdanie wyraził powód P. C. w oświadczeniu z dnia 9 października 2017 r. (data nadania) uzasadniając, iż postępowanie mediacyjne uważa za zbędne, gdyż przy wcześniejszej sprawie, próby ugodowego załatwienia sporu z byłym pracodawcą nie przyniosły żadnego efektu (pismo – k. 103).

W toku rozprawy z dnia 29 stycznia 2018 r. pełnomocnik pozwanej spółki wniósł o oddalenie powództwa oraz podniósł zarzut przedawnienia. Wskazała także, że w sprawie VII P 2248/13, w której ustalono istnienia stosunku pracy, strona pozwana wniosła skargę kasacyjną (protokół rozprawy k. 110).

W roku rozprawy powód doprecyzował roszczenie oświadczając, iż dochodzi roszczenia, tak jak w nagłówku pozwu - ekwiwalentu za niezrealizowanie benefitu za samochód służbowy za 2012 rok i wywodzi je z pkt VIb porozumienia o współpracy z dnia 19 stycznia 2011 roku, a nie jak zamieścił w treści pozwu – „pakietu motywacyjnego” (protokół rozprawy – k. 109-115).

Wyrokiem z dnia 29 stycznia 2018 roku Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił powództwo w całości i odstąpił od obciążania powoda kosztami postępowania.

Sąd rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód i pozwana zawarli „Porozumienie w sprawie współpracy”. W imieniu pozwanego porozumienie podpisał: G. G. i M. W.. Do głównych obowiązków powoda należała realizacja projektu osiedla mieszkaniowego pod M. S. oraz koordynacja pracy architektów, prawników i administracji w spółce rosyjskiej.

Zgodnie z porozumieniem wynagrodzenie powoda wynosiło 30.600,00 zł z rozbiem na trzy umowy:

- umowę o pracę na ½ etatu z dnia 9 lutego 2011 roku na stanowisku Inspektor, z wynagrodzeniem 1.300 zł;
- umowę (kontrakt menadżerski) z dnia 9 lutego 2011 roku na stanowisku manager świadczący usługi polegające na pełnieniu funkcji kierowniczych, z wynagrodzeniem 1.300 zł;
- umowę z dnia 9 lutego 2011 roku z (...) z siedzibą na Cyprze na stanowisku dyrektor z wynagrodzeniem 28.000 zł.

Na podstawie w/w porozumienia powód miał piastować stanowisko dyrektora i wykonywać pracę w M., gdzie zapewniano mu zakwaterowanie, nie miał wykonywać żadnych prac związanych z funkcją inspektora (kopia porozumienia – k. 5).

W pkt VI porozumienia powodowi zaoferowano „dodatkowe benefity”: zakwaterowanie w M., samochód służbowy (M.), laptop oraz telefon (M.) (kopia porozumienia – k. 5).

Powód w celu świadczenia pracy wyjechał do M., gdzie pracował i wykonywał swoje obowiązki. Powód nie otrzymał samochodu służbowego w M.. Powód wyliczył ekwiwalent za samochód w kwocie po 2.500 zł za każdy miesiąc od 1 stycznia do 31 grudnia 2012 roku. Poruszał się w M. metrem ponosząc koszt biletu miesięcznego 30-40 zł. Powód uważał, że roszczenie o ekwiwalent za samochód stało się wymagalne w dniu 09 grudnia 2013 roku, w dacie rozwiązania umowy o pracę, a pozew złożył przed upływem 3-letniego przedawnienia, bo w dniu 8 grudnia 2016 roku. Powód traktował samochód służbowy, którego nie otrzymał jako część składowa wynagrodzenia za pracę, jak dodatkowe wynagrodzenie, jak bon S. (zeznanie powoda).

W dniu 9 grudnia 2013 roku powód odebrał oświadczenie woli o rozwiązaniu umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia. Pracodawca wystawił świadectwo pracy.

Powód w dniu 24 grudnia 2013 roku wniósł pozew do Sądu dla (...) W. w W., VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych o ustalenie istnienia stosunku pracy, odszkodowanie, odsetki i przywrócenie do pracy (sygn. akt VII P 2248/13).

Dnia 13 czerwca 2016 roku Sąd pracy wydał wyrok, którym przyznał powodowi odszkodowanie od pozwanego tytułem odszkodowania za naruszające przepisy prawa pracy rozwiązujące umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia. Sąd uznał nieprawidłowość przy rozwiązaniu umowy oraz brak przyczyn wypowiedzenia.

Zarówno P. C. jak i pozwana spółka (...) S.A. z siedzibą w W. (dawniej działająca pod firmą: (...) Grup S.A. z siedzibą w W.) zaskarżyły powyższy wyrok w części.

Wyrokiem z dnia 24 maja 2017 roku o sygn. akt Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił apelację złożoną przez powoda, jak i przez pozwaną. Uznał, iż są one bezzasadne i podlegają oddaleniu. W ocenie Sądu odwoławczego umowa o pracę zawarta między stronami jest ważna i nie została zawarta dla pozorów. Sąd uznał, że zatrudnienie powoda posiadało cechy istotne dla umowy o pracę, ich charakter był przeważający. W związku z tym stosunek pracy, na podstawie którego powód świadczył pracę, był stosunkiem pracy (odpis wyroku – k. 64-75).

Powyższy stan faktyczny został przez Sąd ustalony na podstawie zebranego materiału dowodowego, w tym przedstawionych przez strony dokumentów.

Okoliczność, iż strony łączył stosunek pracy została ostatecznie przesądzona wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie, XXI Wydziału Pracy z dnia 24 maja 2017 r. w sprawie o sygn. akt XXI Pa 780/16.

Ponadto Sąd dopuścił dowód z zeznań stron w trybie art. 299 i 304 k.p.c. na okoliczności objęte w pozwie, ograniczając go w trybie art. 302 k.p.c. do zeznań powoda. Sąd nie dał wiary zeznaniu powoda co do daty nadania pozwu – 8 grudnia 2016 roku, gdyż wg stempla pocztowego i wydruku „śledzenia przesyłki” wynika data 9 grudnia 2016 roku. Sąd dał wiarę zeznaniu powoda, że przy wykonywaniu obowiązków służbowych na rzecz pozwanej spółki poruszał się (...) metrem ponosząc koszty 30-40 zł miesięcznie oraz że traktował pkt VI b porozumienia jako część składową wynagrodzenia. Sąd pominął ocenę prawną dokonaną przez powoda co do terminu wymagalności kwoty dochodzonej pozwem, zgodnie z zasadą „Da mihi factum, dabo tibi ius” (daj mi fakty, a dam Tobie prawo).

Należy także zaznaczyć, iż Sąd ustalił stan faktyczny w zakresie niezbędnym do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Powód wniósł o załączenie zeznań świadków z innej sprawy cywilnej jako zeznań do niniejszej sprawy. Przewodnicząca pouczyła powoda w trybie art. 5 kpc, iż jest to proceduralnie niemożliwe, gdyż protokoły z innej sprawy sądowej mogłyby być traktowane jedynie jako dokumenty, natomiast nie można zeznań świadków z innej sprawy inkorporować do innej sprawy, gdyż kłóciłoby się to z zasadą bezpośredniości postępowania dowodowego (protokół rozprawy k. 112). Powód oświadczył wówczas, że w innej sprawie Sąd zgodził się na dołączenie zeznań świadków z innej sprawy (protokół rozpraw k. 113).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo przeciwko pracodawcy (...) S.A. z siedzibą w W. (dawniej działającej pod firmą (...) S.A. z siedzibą w W.) podlegało oddaleniu, albowiem zarzut przedawnienia roszczeń majątkowych podniesiony przez pozwanego okazał się skuteczny.

W niniejszej sprawie powód P. C. dochodził od strony pozwanej wypłacenia ekwiwalentu za niezrealizowany benefit za samochód służbowy za 2012 rok, w wysokości 2.500 zł za każdy miesiąc od 1 stycznia do 31 grudnia 2012 roku.

W postępowaniu o sygn. VII P 2248/13 powód nie dochodził tegoż ekwiwalentu. Wyrok Sądu Okręgowego z dnia 24 maja 2017 r. (sygn. akt. XXI Pa 780/16), przesądził, że strony łączył stosunek pracy.

Strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia, w związku z czym należało zbadać, czy zarzut jest zasadny i czy skorzystanie z zarzutu przedawnienia nie jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego (art. 8 k.p.).

Art. 291 k.p. stanowi w §1, że roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, a w §4, że terminy przedawnienia nie mogą być skracane ani przedłużane przez czynność prawną. Przedawnienie roszczenia oznacza, że objętego nim świadczenia nie można dochodzić przed sądem. Zgodnie z art. 292 k.p. roszczenia przedawnione nie można dochodzić, chyba że ten, przeciwko komu roszczenie przysługuje, zrzeka się korzystania z przedawnienia.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że powodowi na mocy „Porozumienia w sprawie współpracy” zagwarantowano dodatkowy benefit w postaci samochodu służbowego, którego nie otrzymał. Powód zeznał, iż auto służbowe jest uważane w księgowości jako bon S., inne dodatkowe świadczenie czy też dodatkowe wynagrodzenie albo część składowa wynagrodzenia. Sposób wyliczenia roszczenia przez powoda, czyli policzenie kwoty 2.500 zł za każdy miesiąc objęty pozwem wskazuje, że powód faktycznie traktował ów ekwiwalent jako część składową wynagrodzenia. Roszczenie o ekwiwalent ulega przedawnieniu z upływem 3 lat od jego wymagalności. Zatem roszczenie o ekwiwalent za miesiąc styczeń 2012 roku - stało się wymagalne w dniu 11 lutego 2012 roku, a przedawniło się 11 lutego 2015 roku – przed wniesieniem pozwu w dniu 09 stycznia 2016 roku, roszczenie o ekwiwalent za miesiąc luty 2012 roku - stało się wymagalne w dniu 11 marca 2012 roku, a przedawniło się 11 marca 2015 roku – przed wniesieniem pozwu w dniu 09 grudnia 2016 roku, roszczenie o ekwiwalent za miesiąc marzec 2012 roku - stało się wymagalne w dniu 11 kwietnia 2012 roku, a przedawniło się 11 kwietnia 2015 roku – przed wniesieniem pozwu w dniu 09 grudnia 2016 roku, roszczenie o ekwiwalent za miesiąc kwiecień 2012 roku - stało się wymagalne w dniu 11 maja 2012 roku, a przedawniło się 11 maja 2015 roku – przed wniesieniem pozwu w dniu 09 grudnia 2016 roku, roszczenie o ekwiwalent za miesiąc maj 2012 roku - stało się wymagalne w dniu 11 czerwca 2012 roku, a przedawniło się 11 czerwca 2015 roku

– przed wniesieniem pozwu w dniu 09 grudnia 2016 roku, roszczenie o ekwiwalent za miesiąc czerwiec 2012 roku - stało się wymagalne w dniu 11 lipca 2012 roku, a przedawniło się 11 lipca 2015 roku – przed wniesieniem pozwu w dniu 09 grudnia 2016 roku, roszczenie o ekwiwalent za miesiąc lipiec 2012 roku - stało się wymagalne w dniu 11 sierpnia 2012 roku, a przedawniło się 11 sierpnia 2015 roku – przed wniesieniem pozwu w dniu 09 grudnia 2016 roku, roszczenie o ekwiwalent za miesiąc sierpień 2012 roku - stało się wymagalne w dniu 11 września 2012 roku, a przedawniło się 11 września 2015 roku – przed wniesieniem pozwu w dniu 09 grudnia 2016 roku, roszczenie o ekwiwalent za miesiąc wrzesień 2012 roku - stało się wymagalne w dniu 11 września 2012 roku, a przedawniło się 11 września 2015 roku – przed wniesieniem pozwu w dniu 09 grudnia 2016 roku, roszczenie o ekwiwalent za miesiąc październik 2012 roku - stało się wymagalne w dniu 11 listopada 2012 roku, a przedawniło się 11 listopada 2015 roku – przed wniesieniem pozwu w dniu 09 grudnia 2016 roku, roszczenie o ekwiwalent za miesiąc listopad 2012 roku - stało się wymagalne w dniu 11 grudnia 2012 roku, a przedawniło się 11 grudnia 2015 roku – przed wniesieniem pozwu w dniu 09 grudnia 2016 roku, roszczenie o ekwiwalent za miesiąc grudzień 2012 roku - stało się wymagalne w dniu 11 stycznia 2013 roku, a przedawniło się 11 stycznia 2016 roku – przed wniesieniem pozwu w dniu 09 grudnia 2016 roku. Zatem powód niesłusznie i wewnętrznie sprzecznie przyjął, że wymagalność liczy się od momentu ustania stosunku pracy, czyli w tym przypadku od 09 grudnia 2013 roku. Sam twierdził, że kwota ekwiwalentu miała stanowić dodatek do wynagrodzenia, a następnie potraktował je jako roszczenie jednorazowe, które z niewiadomych względów miałyby być płatne raz, w całości, za cały okres zatrudnienia.

Jednocześnie należy podkreślić, że okres trwania procesu w sprawie o sygn. VII P 2248/13 nie spowodował przerwania biegu przedawnienia co do roszczenia o ekwiwalent pieniężny za brak samochodu służbowego za 2012 rok, gdyż tamta sprawa dotyczyła innych roszczeń – o ustalenie istnienia stosunku pracy i o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie stosunku pracy. Nic nie stało na przeszkodzie, aby powód w tamtym pozwie umieścił wszystkie roszczenia – w tym także o ekwiwalent za samochód za 2012 rok. Powód jednak tego nie uczynił, a analizując treść art.291§5 kp nie można wywodzić, że roszczenie o ekwiwalent samochodowy za 2012 roku zostało stwierdzone prawomocnym orzeczeniem albo ugodą.

Sąd pracy zawieszając postępowanie w sprawie niniejszej. VII P 1798/16 ze względu na sprawę VII P 2248/13 miał na względzie przede wszystkim właściwość Sądu – tj. fakt, iż gdyby w sprawie o sygn. VII P 2248/13 zapadł wyrok oddalający roszczenie o ustalenie istnienia stosunku pracy, to wówczas roszczenie o ekwiwalent samochodowy za 2012 roku należałoby przekazać z sądu pracy do sądu cywilnego.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z art. 102 kpc, który stanowi, że w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Sąd odstąpił od obciążania powoda P. C. kosztami postępowania, powód mógł być subiektywnie przekonany, iż roszczenie nie jest przedawnione.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł, jak w sentencji wyroku.

Wyrok w pkt. 1 zaskarżył powód. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił, iż Sąd niewłaściwie oddalił jego pozew powołując się na przedawnienie roszczenia oraz wskazując, iż pracodawca winien automatycznie wypłacić wartość benefitu.

Mając powyższe na uwadze, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz pominięcie dowodów przedstawionych przez powoda wraz z apelacją.

Apelację wniósł pozwany (...) S.A. w W. w zakresie pkt. 2 wyroku. Zarzucił mu naruszenie art. 102 k.p.c. poprzez jego zastosowanie, pomimo braku istnienia szczególnie uzasadnionego przypadku

oraz naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez lakoniczne uzasadnienie wyroku i nie wskazanie podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. Ostatecznie wniósł o zmianę wyroku w pkt. II i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania przed sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanego.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXI Wydział Pracy zważył co następuje:

Apelacje podlegają oddaleniu.

Sąd Okręgowy podkreśla, iż w pełni podziela ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd pierwszej instancji oraz jego ocenę prawną, przyjmując je w całości za własne.

Na wstępie wskazać należy, iż Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy powoda o włączenie do akt dokumentu obrazującego tworzenie rezerwy budżetowej w związku z zamiarem realizacji przywileju powoda do posiadania auta służbowego z uwagi na to, iż był on spóźniony oraz nie wniósł istotnych nowości do postępowania, mogących mieć wpływ na jego ostatecznie rozstrzygnięcie. Na mocy art. 381 k.p.c. wniosek dowodowy z dokumentu prywatnego został oddalony.

W związku ze skargą kasacyjną powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 24 maja 2017 roku (sygn. akt. XXI Pa 780/16), postanowieniem z dnia 12 grudnia 2018 roku, Sąd Okręgowy zawiesił postępowanie na mocy art. 178 k.p.c. W związku z wydaniem przez Sąd Najwyższy w dniu 17 grudnia 2018 roku postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (sygn. akt II PK 312/17), Sąd Okręgowy podjął postępowanie w sprawie w dniu 19 lutego 2019 roku.

Na wstępie wskazać należy, iż wyrokiem z dnia 13 czerwca 2016 roku Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie w sprawie o sygn. akt VII P 2248/13 zasądził od pozwanego na rzecz powoda odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia w wysokości 76.800,00 zł. W uzasadnieniu swojego judykatu sąd wskazał, iż powoda łączyły trzy umowy: o pracę z (...) S.A. w W. na ½ etatu, kontrakt managerski z w/w podmiotem oraz umowa o współpracy z podmiotem (...) z siedzibą na Cyprze. W ocenie sądu rejonowego była to de facto jedna umowa o pracę o zsumowanej wartości wynagrodzenia w tym również dodatkowych uprawnieniach gwarantowanych przez (ostatecznie) jednego pracodawcę. Należy do nich również – przewidziany porozumieniem w sprawie współpracy z dnia 19 stycznia 2011 roku z (...) S.A. w W. - dodatkowy benefit w postaci samochodu służbowego w M.. Wskazać należy, iż powyższe uprawnienie nie zostało przez strony określone wartością majątkową. Jak wynika z ustaleń sądu pierwszej instancji, pracodawca nie zrealizował tego przywileju, pomimo kilkukrotnego upominania się powoda w tej kwestii u członków zarządu spółki. Wyrokiem z dnia 24 maja 2017 roku Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie XXI Pa 780/16 oddalił apelacje obu stron od w/w orzeczenia, stąd pozostaje on prawomocny i wiąże Sąd Okręgowy w przedmiotowej sprawie (art. 365 § 1 k.p.c.)

W ocenie Sądu Okręgowego, już z faktu niepieniężnego charakteru przywileju wynika, iż brak jego realizacji nie tworzy po stronie powoda roszczenia o jego wykonanie. Powód w toku postępowania nie przedstawił również żadnych dowodów, z których wynika, jakie koszty ponosił w związku z koniecznością przemieszczania się po M., co mogłoby uzasadniać rozważenie jego żądania finansowego. Wskazać należy, iż brak realizacji tego uprawnienia nie wiąże się dla pracodawcy z żadnymi konsekwencjami. Nie ma przy tym znaczenia, czy pracodawca tworzył w tym zakresie rezerwę budżetową, albowiem z punktu widzenia powyższego postępowania, jest to jedynie jeden z elementów planowania finansowego. Jeśli zatem pracodawca zamierzał zrealizować swoje zobowiązanie wobec powoda w tej kwestii, ostatecznie – pomimo tworzenia rezerwy celowej – planu tego nie wykonał. Już z tego powodu pozew podlegał oddaleniu w całości.

W sprawie doszło również o przedawnienia roszczenia. Wskazać bowiem należy, iż ostatecznie powód sformułował roszczenie jako dwunastokrotność kwoty 2.500,00 zł (za każdy miesiąc 2012 roku). Pracownik domagał się powyższego ryczałtu (ekwiwalentu nie przyznanego auta służbowego) odrębnie za każdy miesiąc roku 2012. Tym samym, wedle koncepcji powoda świadczenie miało charakter okresowy i bieg przedawnienia rozpoczynał się dla każdego z nich odrębnie od 01 następnego miesiąca po miesiącu za jaki przysługiwało. W ten sposób, sąd rejonowy prawidłowo zakwalifikował roszczenie jako przedawnione (art. 291 k.p.). Bieg przedawnienia winien być bowiem liczony – nie jak chce powód - od dnia następnego po dniu zakończeniu stosunku pracy – lecz tak, jak uzasadnił to sąd. Stąd najpóźniej wymagalne roszczenie za miesiąc grudzień 2012 roku uległo przedawnieniu w dniu 01 stycznia 2016 roku, gdy pozew został wniesiony w dniu 09 grudnia 2016 roku.

Tym samym apelacja nie posiadała uzasadnionych podstaw. Mając powyższe na względzie, na mocy 385 k.p.c., orzeczono jak w pkt. 1 sentencji wyroku.

Oddaleniu podlegała również apelacja pozwanego, albowiem, sąd prawidłowo zastosował instytucję wynikającą z art. 102 k.p.c. Podnieść należy, iż z uwagi na stopień „rozbitcia” stosunku prawnego łączącego pracownika z pracodawcą na trzy umowy (w celu obejścia przepisów prawa) oraz niejednoznaczność zapisów tychże (m. in.: w zakresie benefitu dotyczącego auta służbowego), w ocenie Sądu Okręgowego zaszyły podstawy odstąpienia od obciążania powoda kosztami postępowania. Przepis art. 102 k.p.c. ustanawia bowiem zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu, jest rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Nie konkretyzuje on pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawia ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy sądowi.

W orzecznictwie wskazuje się bowiem, iż przepis art. 102 k.p.c. przyznaje sądowi uprawnienie o charakterze dyskrejonalnym. Wprawdzie zasadność skorzystania z tego uprawnienia może być objęta kontrolą sądu wyższego rzędu, jednak ewentualna zmiana zaskarżonego orzeczenia o kosztach powinna być dokonywana tylko wyjątkowo, gdy ocenie przeprowadzonej przez sąd niższej instancji można przypisać cechy dowolności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 lutego 2019 roku, V ACa 833/17).

Zdaniem Sądu Okręgowego, z przyczyn podanych powyżej, sąd rejonowy był uprawniony do zastosowania instytucji, o której mowa w art. 102 k.p.c., co nie oznacza, iż tożsame orzeczenie o kosztach winno zapaść w związku z rozpoznaniem apelacji. Pracownik poznał bowiem siłę argumentów sądu wskazaną w uzasadnieniu i winien mieć świadomość oceny stanu faktycznego pod kątem własnych argumentów i twierdzeń.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł zatem w punkcie drugim wyroku zgodnie z dyspozycją art. 98 § 1 k.p.c., zaś o wysokości wynagrodzenia pełnomocnika procesowego - zgodnie z regulacją § 2 w zw. z § 9 ust. 1 pkt. 2 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – pkt. 2 wyroku.

Krzysztof Kopciewski Bożena Rzewuska Ewa Wronka